

Sygn. akt IX W 3398/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015r

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: Anna Ostromecka

Bez udziału oskarżyciela publ

po rozpoznaniu w dniu 9 X, 6 XI, 10 XII 2014 r., 27 I 2015r

sprawy **G. O.**

**s. A. i C. z domu A. , ur. (...) w F.**

obwinionego o to, że: w dniu 18.06.2014r. o godz. 18:40 w O. na ul. (...) poza drogą publiczną, strefą zamieszkania i strefą ruchu kierując samochodem marki S. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania w wyniku czego najechał na pojazd marki M. o nr rej. (...) powodując jego uszkodzenia oraz zagrożenie bezpieczeństwa dla innej osoby - tj. za wykroczenie z art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 2 Prawa o ruchu drogowym

### **ORZEKA:**

**I obwinionego G. O.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 2 Prawa o ruchu drogowym skazuje go , wymierzając na podstawie art. 98kw **karę 200 ( dwieście ) złotych grzywny;**

II na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie **100 (sto) złotych** i opłatą w kwocie **30 (trzydzieści) złotych**, oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie **607,43(sześćset siedem 43/100)zł .**

Sygn. akt IX W 3398/14

## UZASADNIENIE

**Obwiniony G. O.** mieszka w W., prowadzi (...), osiąga dochód miesięczny około (...), jest żonaty, na utrzymaniu ma dwoje dzieci.

W dniu 18 czerwca 2014r obwiniony przyjechał samochodem marki S. o nr rej (...)(...)do sklepu (...) przy ul (...) w O.. Zaparkował samochód na parkingu prostopadle do sklepu .

W tym samym czasie na terenie parkingu przy sklepie (...) znajdował się pokrzywdzony R. J. w samochodzie marki M. o nr rej (...). Do sklepu przyjechał z żoną i dwójką dzieci. Czekał w samochodzie z dziećmi na powrót żony, która odprowadzała wózek po zakończonych zakupach. Stał wzdłuż miejsc parkingowych, równoległe do sklepu.

Po powrocie do pojazdu, około godziny 18.40, obwiniony rozpoczął manewr cofania celem wyjazdu z miejsca parkingowego. Podczas wykonywania tego manewru uderzył w stojący samochód pokrzywdzonego.

Na miejsce zdarzenia wezwana została policja. Funkcjonariusze - Ł. P. i J. S. dokonali oględzin obu pojazdów uczestniczących w zderzeniu. Ujawnili w S. zarysowania zderzaka tylnego na wysokości od 41 do 55cm i długości 45cm, zaś w M. zarysowanie zderzaka przedniego na wysokości od 39 do 53cm i długości 49cm.

(d. notatka k 4, protokoły oględzin k 5-6, 38v, 51v-52, szkic k 7, 36, zdjęcia k 31-32, 40, 47-49, 80-87, oświadczenie k 35, zeznania A. J. k 14v-15, R. J. k 16v-17, 38-38v, Ł. P. k 51051v, wyjaśnienia obwinionego k 37v, 24, opinia biegłego k 58-70)

**Obwiniony G. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.** Wyjaśnił, iż zakończył już manewr cofania gdy usłyszał odgłos uderzenia w tył swojego pojazdu. Wówczas stał, a uderzył w niego inny poruszający się pojazd. Używał czujnika parkowania emitującego sygnał dźwiękowy i graficzny- przy zbliżaniu się do innego samochodu sygnał nasilał się do ciągłego. Gdy zatrzymał się usłyszał sygnał ciągły i uderzenie. Z tego powodu przypuszcza, iż to kierowca M. najechał na jego stojący pojazd.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, uznając je za przejaw przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Twierdzenia obwinionego pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków - R. J. Ł. P., opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego.

Pokrzywdzony R. J. zeznał, iż w chwili zderzenia jego pojazd stał, a silnik był wyłączony. Czekał na powrót żony odprowadzającej wózek. W toku czynności wyjaśniających podał, iż w samochodzie były z nim dzieci. Zauważył wyjeżdżający z miejsca parkingowego z lewej strony i cofający po łuku w jego kierunku samochód obwinionego. Widząc, iż znajduje się blisko jego pojazdu użył sygnału dźwiękowego. Mimo tego S. uderzyła w przód jego pojazdu swoim tyłem .

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego uznając je za logiczne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w tym w opinii biegłego.

Podobnie Sąd ocenił zeznania Ł. P. - funkcjonariusza policji, który przybył na miejsce zdarzenia. Opisał on dokonane wówczas ustalenia . Bezspornym było, iż w chwili zderzenia obwiniony wykonywał manewr cofania, co wynikało z relacji obu uczestników.

Sąd dał wiarę zeznaniom A. J. dotyczącym miejsca i czasu kolizji. Świadek podczas zdarzenia odprowadzała wózek. Jak podała nie widziała wówczas cofającego samochodu obwinionego. Usłyszała krzyk stop, odwróciła się , wówczas doszło do zderzenia. Jak zeznała na rozprawie nie widziała samego momentu kolizji , była bowiem odwrócona. Gdy się odwróciła było już w trakcie zderzenia. Na rozprawie podała, iż szła z jednym z dzieci. Natomiast po zdarzeniu, w toku czynności wyjaśniających zeznała, iż dzieci znajdowały się ojcem w samochodzie, podobnie jak opisał to pokrzywdzony. Sąd uznał za wiarygodną wersję przedstawioną w lipcu 2014r jako bliższą czasowo opisywanym wydarzeniom.

Za niewiele wnoszące do sprawy Sąd uznał zeznania J. F.. Nie była ona świadkiem zderzenia, nie była również w stanie wskazać żadnej innej osoby która zdarzenie to widziała.

Sąd uznał za logiczną i przekonywującą również opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego. Biegły wskazał na najbardziej prawdopodobną wersję przebiegu zderzenia. Pokrywa się ona z zeznaniami pokrzywdzonego i jego małżonki. Z opinii wynika, iż w chwili zderzenia M. stał, a S. znajdowała się w ostatniej fazie cofania. Wówczas doszło do kontaktu pojazdów- tyłu S. poprzez zderzak tylny z przodem M.. Na pojazdach powstały uszkodzenia zderzaków o charakterze otarć. Oś wzłużna S. w chwili kontaktu była wyraźnie odchyłona w lewo od osi wzłużnej M.. Biegły uznał, iż bardzo mało prawdopodobnym jest, by to M. najechał na stojący samochód S. , którego kierujący zakończyłby już manewr cofania. Samochód obwinionego wykonujący cofanie był dobrze widoczny dla pokrzywdzonego. Ruszenie przez kierującego M. w kierunku cofającego pojazdu byłoby zatem nieracjonalne.

Sąd podzielił powyższe wnioski jako logiczne i przekonujące, znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Mając na uwadze zeznania pokrzywdzonego i jego żony, z których wynika, iż R. J. czekał na żonę pod sklepem, uznać należy, iż nie miał on powodu by oddalać się od wyjścia ze sklepu i miejsca pozostawiania koszy sklepowych, do którego udała się A. J. i przemieszczania się w kierunku pojazdu obwinionego. Tym bardziej, iż pojazd ten i wykonywany przez niego manewr cofania był dla pokrzywdzonego czytelny i widoczny.

Pokrzywdzony stał równolegle do sklepu. Obwiniony w tym czasie wykonywał manewr cofania. Jak sam wyjaśnił, usłyszał sygnał ciągły i uderzenie. Powyższa okoliczność świadczy o wykonywaniu przezeń manewru cofania w czasie zderzenia. Gdyby manewr ten był zakończony w jego samochodzie nie działałby czujnik cofania emitujący dźwięk .

Zgodnie z art 23 prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem wykonujący manewr cofania obowiązany jest zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa innemu uczestnikowi ruchu, upewnić się czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa i czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda.

Przy zastosowaniu się przez obwinionego do w/w obowiązków zdałoby on uniknąć zderzenia z pojazdem pokrzywdzonego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 98 kw . Do zdarzenia doszło poza drogą publiczną, na terenie parkingu. Obwiniony uderzył w samochód, w którym znajdowali się pasażerowie stwarzając zagrożenie dla ich bezpieczeństwa.

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował fakt uprzedniej karalności obwinionego za wykroczenia - k 10 .

W świetle wskazanych wyżej okoliczności i faktu naruszenia przez obwinionego jednej z podstawowych zasad ruchu drogowego Sąd orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 200 złotych. Orzeczona kara, w ocenie Sądu, jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionego i społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu i nie może być postrzegana jako rażąco surowa. Sąd miał na uwadze niewielkie uszkodzenia obu pojazdów powstałe w wyniku zdarzenia.

Sąd na podstawie art. 118 § 1i3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania i opłatą, uznając, iż osiągnięte przez niego dochody pozwalają mu na ich uiszczenie, a także wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego.